

Sygn. akt VI Ka 419/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze R. R.

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016 roku

sprawy **A. K.** ur. (...) w L., s. B. i Z. z domu P.

oskarżonego z art. 284 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotoryi

z dnia 28 kwietnia 2016 r. sygn. akt II K 57/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. K.,

II. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 419/16

## UZASADNIENIE

**A. K.** został oskarżony o to, że:

- w dniu 4 kwietnia 2014r. w L. w firmie (...) przywłaszczył wcześniej zdemontowaną podczas montażu haka do samochodu m-ki V. (...) nr rej. (...) belkę wzmacniającą tylny zderzak powodując straty na szkodę W. M. w wysokości 1820 zł i 40 gr,

tj. o czyn z art. 284§1 kk.

Sąd Rejonowy w Złotoryi wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016r. w sprawie II K 57/16:

1. na podstawie art. 17 §1 pkt 3 pkp umorzył postępowanie w sprawie,
2. na podstawie art. 632 pkt 2 kok kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Od wyroku tego wniósł apelację Prokurator Rejonowy w Legnicy zarzucając wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na nieprawidłowej ocenie dokonanej przez Sąd w zakresie społecznej szkodliwości czynu co skutkowało niezasadnym umorzeniem postępowania karnego wobec A. K. wobec przyjęcia przez Sąd I instancji znikomego stopnia społecznej szkodliwości, podczas gdy prawidłowa zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego wnioskowania analiza materiału dowodowego, zamiaru sprawcy, wagi naruszonych dóbr prawnie chronionych,

rozmiaru grożącej i wyrządzonej szkody, a także okoliczności popełnienia zarzucanego mu występku prowadzi do wniosków przeciwnych.

Stawiając taki zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Okolicznością ustaloną przez Sąd I Instancji, a nie kwestionowaną w rozpatrywanej apelacji był fakt iż A. K. istotnie popełnił zarzucany mu czyn.

Chybiony jednak jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do społecznej szkodliwości tego czynu przypisanego oskarżonemu przez sąd I instancji. W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy trafnie ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego jako znikomy. Wbrew twierdzeniom skarżącego przemawiają za tym okoliczności z art. 115§2 kk. Sąd I instancji syntetycznie i trafnie wskazał na okoliczności, które przemawiają za znikomą społeczną szkodliwością czynu / str. 4-5 uzasadnienia, k. 262 – 265 akt/ i nie ma potrzeby w tym miejscu powtarzać tej argumentacji. Odnieść należy się natomiast do argumentów zawartych w apelacji, a także do zapatrywań zawartych w odpowiedzi na apelację obrońcy oskarżonego.

Błędna jest argumentacja skarżącego wskazująca, że skoro oskarżony świadomie pozbawił pokrzywdzonego władztwa nad rzeczą, to zasadne jest przyjęcie wyższej społecznej szkodliwości czynu. Przy takiej argumentacji każde przestępstwo przeciwko mieniu związane wszak ze świadomym pozbawieniem pokrzywdzonego jego własności wykluczałoby przyjęcie znikomej społecznej szkodliwości czynu. Podkreślić tu należy, że prawidłowo Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż zachowanie oskarżonego, aczkolwiek nieprawidłowe, mogło wynikać z praktyki pozostawiania przez klientów warsztatów części w zakładach naprawczych. Zakładał on, iż montaż belki wzmacniającej nie będzie już możliwy i że w związku z tym belkę można pozostawić w zakładzie, co wynikało z dotychczasowej praktyki oraz rutyny. Oskarżony wiedział, że pozbawia w ten sposób pokrzywdzonego własności, jednak wskazana wyżej motywacja znacząco obniża społeczną szkodliwość czynu.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, w argumentacji Sądu Rejonowego wskazującej na rozstrzygnięcie kwestii bezpieczeństwa na etapie postępowania przygotowawczego, nie ma nic enigmatycznego. Zagadnienie braku belki w samochodzie pokrzywdzonego i wiążącego się z tym bezpieczeństwo, zostało w ocenie Sadu Okręgowego w pełni wyjaśnione w opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i inżynierii ruchu drogowego, i techniki samochodowej, J. P.. Wskazał on wyraźnie iż brak belki wzmacniającej zderzaka tylnego nie mógł narazić pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia (k.47), które to twierdzenie zostało powtórzone we wnioskach końcowych (k. 53). Sąd Odwoławczy wskazuje iż Prokuratura umarżając dochodzenie w tym zakresie (k. 57) przyjęła wnioski zawarte w opinii biegłego jako słuszne uznając, że w pełni rozstrzygają one zagadnienie narażenia pokrzywdzonego na takie niebezpieczeństwo. Odnosząc się do kwestii zagrożenia podnoszonej przez skarżącego w apelacji wskazać należy, że powołuje się on jedynie na normalne ryzyko wynikające z faktu bycia uczestnikiem ruchu drogowego, na które jest narażony każdy kierowca. Nie przywołuje on natomiast żadnych argumentów mogących wskazywać na to w jaki sposób działanie A. K. to ryzyko mogłoby zwiększyć.

Prokurator nie bez racji wskazuje, iż Sąd I Instancji w swojej argumentacji wskazał na przesłanki wymiaru kary określone w art. 53 k.k., a także prawidłowym jest twierdzenie iż okoliczności, jakie należy brać przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości zostały określone w art. 115 § 2 k.k. Była już o tym mowa powyżej. Dla Sądu II Instancji jasnym jawi się iż wskazane przez Sąd I instancji elementy, choć po części są przesłankami wymiaru kary, to zasługują na uwzględnienie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości, jako że zawierają się w wymienionych w art. 115 § 2 k.k. przesłankach motywacji sprawcy, sposobu i okoliczności popełnienia czynu czy też rozmiaru wyrządzonej lub grożącej szkody. W tej ostatniej kwestii nastąpiło narażenie pokrzywdzonego na szkodę w wysokości ewentualnie zezłomowanej belki, której wartość wynosiła 1820,40 zł. Mieć jednak na uwadze należy, iż skoro firma

(...) zwróciła pokrzywdzonemu rzeczony element pojazdu, pokrywając koszty związane z nieprawidłowym montażem haka holowniczego, to słusznym jest założenie iż społeczna szkodliwość czynu była znikoma. Rację ma skarżący, iż A. K. został ukarany upomnieniem, nie zaś naganą, jednakże także ten element jawi się dla Sądu Okręgowego jako, kolejna z przesłanek z art. 115§2 kk , jaką jest waga naruszonych przez sprawcę obowiązków. Pracodawca karząc oskarżonego upomnieniem wyraźnie pokazał, iż swoim zachowaniem podważył on wiarygodność zakładu, jako przedsiębiorcy rzetelnego i profesjonalnego, nie mniej w stopniu zasługującym jedynie na upomnienie.

Jak wskazano w powyższej części rozważań, zachowanie oskarżonego wynikało z nieprawidłowej postawy będącej efektem rutynowej praktyki w zakładzie pracy. Nie można przyznać racji skarżącemu iż element ten należałoby całkowicie wyłączyć przy ocenie społecznej szkodliwości czynu, ponieważ w realiach niniejszej sprawy składa się on na jeden z elementów oceny społecznej szkodliwości, wymienionym w art. 115 § 2 k.k., jakim jest sposób i okoliczności popełnienia czynu. Była już o tym mowa powyżej.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań jasnym jawi się iż za w pełni uzasadnione należało uznać iż A. K. istotnie dopuścił się inkryminowanego zachowania, które jednak charakteryzowało się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Dlatego też prawidłowym było umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

Jedynie na marginesie krótko należy odnieść się do zapatrywań prawnych zwartych w odpowiedzi na apelację obrońcy oskarżonego. Przypomnieć należy, że obrońca nie wniósł apelacji, nie może więc obecnie skutecznie domagać się uniewinnienia oskarżonego przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych. Przy podstawie prawnej umorzenia postępowania z art. 17§1 pkt 3 kpk zasadne było wydanie wyroku umarzającego postępowania, nie zaś wyroku uniewinniającego /art. 414§1 kpk/.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 636§ 2 kpk Sąd Okręgowy stwierdził, że koszty sądowe za postępowania odwoławcze ponosi Skarb Państwa.